



XII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, 2 - 3 lipca 2015 r.

STANOWISKO

w sprawie wyborów parlamentarnych

Na jesieni społeczeństwo polskie kolejny raz stanie przed możliwością zadecydowania o tym, kto będzie nas reprezentował na forum Sejmu i Senatu. Prawo uchwalane przez Parlament wywiera wpływ na życie każdego obywatela. Wybory to okazja do wywarcia realnego wpływu na kształt polityki w skali krajowej, jak i określenia przyszłości ogrodnictwa działkowego w naszym kraju.

Delegaci PZD obecni na XII Krajowym Zjeździe przypominają, że w minionej kadencji to praca nad nową ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych, a następnie nad przepisami prawa budowlanego regulującego sprawę altan w ogrodach determinowała działalność całej społeczności działkowej i związku. Byliśmy zmuszeni zaangażować się społecznie i politycznie w walkę o swój byt i swoje prawa. Pokazaliśmy wtedy, że działkowcy to liczna i aktywna grupa, która ma prawo zabierać głos w dyskursie politycznym i jest zdolna z determinacją walczyć o swoje dalsze istnienie. Zaangażowanie działkowców docenili politycy z wszystkich klubów parlamentarnych i kół poselskich. W osobach posłów i senatorów znaleźliśmy wielu przyjaciół, którym los polskiego ruchu działkowego leży na sercu. Niestety wśród tego licznego grona parlamentarnego znaleźli się też przeciwnicy istnienia ogrodów działkowych w miastach, lobbujący za interesami deweloperów i biznesmenów. Ostatecznie wyszliśmy z tej batalii zwycięsko, ale ogromny nakład naszej pracy i zaangażowania pokazał i uświadomił nam, że musimy walczyć o to, by w ławach poselskich zasiadały osoby, którym bliskie jest ogrodnictwo działkowe i które w naszym imieniu będą dążyć do rozwiązań zgodnych z naszym dobrem.

Niezwykle trudne lata walki o przetrwanie sprawiły, że dziś my - członkowie związku i delegaci obecni na XII Krajowym Zjeździe Delegatów PZD - jesteśmy świadomi bardziej niż dotąd swoich praw i odpowiedzialności za wybory parlamentarne, które realnie wpływają na naszą egzystencję. W gronie liczącym ponad 1,1 miliona członków znajdują się osoby o różnych

poglądach politycznych. Zachęcamy jednak do tego, by przed wrzuceniem głosu do urny pamiętać o tym, że w naszym wspólnym interesie leży to, by mandaty poselskie powierzyć kandydatom, którzy są naszymi sojusznikami nie tylko w mowie i piśmie, ale przede wszystkim w działaniu i głosowaniach sejmowych, które mają bezpośrednie przełożenie na nasze „być albo nie być”.

Przed wyborami kandydujący posłowie szukają poparcia wśród społeczności działkowej. Niestety po wyborach większość z nich zapomina o swoich obietnicach. Niech o kandydacie świadczą fakty, a nie wyłącznie jego słowa. Jeśli był w Sejmie, to co konkretnie zrobił dla obywatelskiej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i dla ustawy chroniącej altany przed rozbiórką? Czy partie, które zabiegają o poparcie działkowców, mają w swoim programie choćby słowo o ogrodnictwie działkowym?

Delegaci PZD obecni na XII Krajowym Zjeździe są przekonani, że przed dokonaniem wyboru kandydata w głosowaniu należy z uwagą podsumować jego dotychczasową działalność. Czy ten, którego zamierzamy wybrać jako swojego reprezentanta w parlamencie, w swoim działaniu kierował się dobrem społeczności działkowej, czy też proponował rozwiązania zmierzające do całkowitej likwidacji ogrodnictwa działkowego w Polsce. Tak, jak miało to miejsce podczas procedowania ustawy o ROD, gdy w Sejmie znajdowały się projekty całkowicie oderwane od realiów ogrodów działkowych i idei ogrodnictwa działkowego, a wręcz sprzeczne z dobrem działkowców i ogrodów. Wybory dają nam do ręki broń i to bardzo skuteczną. Nie wybierajmy posłów, którzy pozostają obojętni na los naszych działkowych spraw, którzy nie chcą przyjmować nas w swoich biurach i nie chcą pomagać nam w rozwiązywaniu naszych problemów.

Zjazd apeluje do wszystkich członków PZD, by nie dali się zwieść ułudzie tych, którzy po kilkuletniej pracy obudzą się tuż przed wyborami i dla pozyskania elektoratu wyborczego, będą rzucać puste obietnice. Wielu z tych kandydatów ma za sobą 4 lata kadencji sejmu, a może nawet i więcej, mieli więc co najmniej kilkukrotną szansę pokazania działkowcom, że są ważni. Niestety — jedynie czego doczekaliśmy się to nieustające ataki na nas i kolejne próby odebrania nam naszej własności, naszych działek, ogrodów, altan. Jesteśmy coraz bardziej atakowani i musimy szukać silnego wsparcia politycznego, który pozwoli nam ochronić ogrody i zachować je dla przyszłego pokolenia. Ostatnia kadencja nauczyła nas świadomości społecznej, pokazała naszą wartość jako organizacji i ludzi, dlatego w swoich wyborach kierujmy się konkretami, a nie

obietnicami. Nie pozwólmy, by w sejmie zasiadły osoby, które będą grały naszym losem. Mandat poselski to służebność wobec narodu.

Zjazd uważa, że każdy działkowiec powinien wziąć udział w wyborach parlamentarnych. Wierzymy, że społeczność działkowa wybierze mądrze osoby, które pozwolą nam w spokoju kontynuować to, co do tej pory wypracowaliśmy i nie będą zwalczać naszej siły, naszego stowarzyszenia i naszych ogrodów.


**XII Krajowy Zjazd Delegatów
Polskiego Związku Działkowców**

SEKRETARZ

.....




PRZEWODNICZĄCY

.....


PRZEWODNICZĄCY

.....


Warszawa, dnia 3 lipca 2015 r.